ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. IX, 3 SECTIO H 1975

Zakład Statystyki
Filia UMCS w Rzeszowie

Władysław KWIECIEŃ

Sytuacja ekonomiczno-społeczna ludzi starszych w Polsce (1950—1972)

Социально-экономическое положение пожилых людей в Польше (1950—1972)

Die ökonomisch-soziale Lage der alten Leute in Polen (1950—1972)

WSTĘP

Postępujący proces starzenia się społeczeństw rodzi poważne problemy natury społecznej, ekonomicznej i medycznej, które coraz natarczywiej domagają się pilnego rozwiązania. Z procesem starzenia się społeczeństw wiąże się bowiem szereg zagadnień o charakterze biologicznym, socjalnym, ekonomicznym, medycznym, antropologicznym, moralnym itp. Zasięg i wielostronność problematyki łączącej się z procesem starzenia się społeczeństw są bardzo szerokie, stąd też i wachlarz zadań, łączących się z procesem starzenia się ludności, staje się coraz większy i coraz trudniejszy. Przed współczesnymi społeczeństwami stoją do rozwiązania przede wszystkim problemy szeroko pojętej pomocy społecznej dla ludzi starszych.[1] Akcją pomocy społecznej powinno się obejmować wszystkich

[1] W niniejszym opracowaniu posługujemy się pojęciem „ludzie starsi" lub „ludzie w wieku starszym", pod którym rozumiemy populacje ludzkie w wieku 65 lat i więcej. Należy dodać, że przyjęte pojęcie „ludzi starszych" jest określeniem czysto konwencjonalnym i posiada jedynie charakter umowny. Demografowie za próg starości przyjmują różne granice wieku. Niektórzy przyjmują za początek wieku starszego 60 lat życia, inni uznają że wiek ten rozpoczyna się po 65 roku życia, jeszcze inni za tę granicę uznają 70 rok życia lub nawet 75. W niektórych krajach za próg starości dla mężczyzn przyjmuje się 60 lat życia, dla kobiet zaś 55 lat, w innych natomiast za początek starości uznaje się 55 lat życia dla mężczyzn oraz 50 lat życia dla kobiet. W prezentowanych rozważaniach posługiwać się będziemy klasyfikacją przyjętą przez demografów ONZ, tzw. międzynarodową. Według tej klasyfikacji, do grupy ludzi starszych zalicza się osoby w wieku 65 lat i więcej. Należy przy tym zaznaczyć, że demografowie ONZ, wydzielając grupę ludności w wieku 65 lat i więcej, określają ją mianem „ludzi w wieku starszym oraz w wieku sędziwym". Stąd też raporty ONZ dotyczące tej grupy ludności określa się mianem zagadnień ludzi starszych i sędziwych (question of the elderly and the aged). Por. *The Aging of Population and its Economic and Social Implications*, ONZ, New York 1956, s. 7—8.

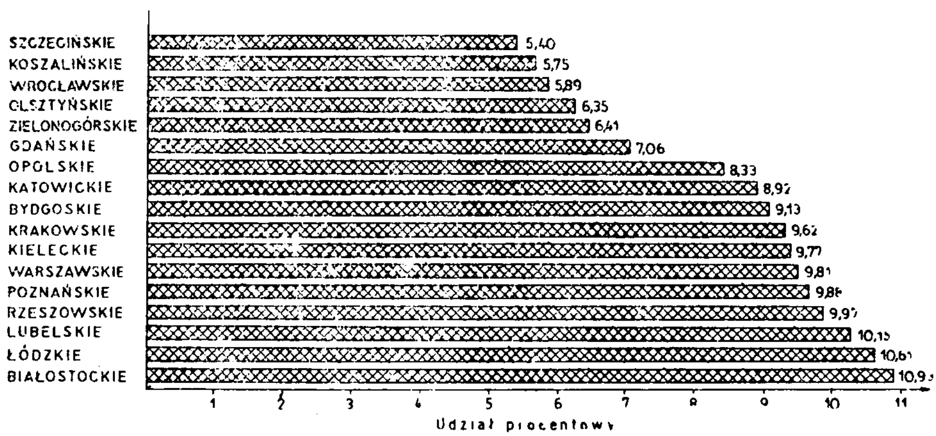
ludzi w wieku starszym, przede wszystkim zaś tych, którzy na skutek destrukcyjnych procesów atroficznych lub niesprzyjających warunków ekonomicznych utracili zdolność do samodzielnej egzystencji. Jednym z istotnych aspektów starzenia się ludności jest bowiem proces niedołężnienia fizycznego i psychicznego, które z reguły powodują stopniowo obniżanie się sprawności psychofizycznej ludzi starszych, ograniczając jednocześnie ich możliwości pracy i zarobkowania. Skutkiem tego pogarsza się sytuacja materialna ludzi w wieku starszym.

Należy tu również podkreślić rolę intensywnych procesów industrialnych i urbanizacyjnych oraz masowych ruchów migracyjnych na pozycje człowieka starszego w społeczeństwie i rodzinie. Jak wiadomo, procesy te na ogół niekorzystnie kształtują sytuację ludzi starszych w środowisku i rodzinie. Pod wpływem procesów industrialnych i urbanizacyjnych następuje przede wszystkim przewartościowanie istniejącego dotychczas tradycyjnie modelu życia rodzinnego. Rodzina w coraz mniejszym stopniu staje się wystarczającym oparciem dla ludzi starszych, nie chcąc podejmować obowiązków opieki nad starzejącymi się generacjami. Nastąpiło rozluźnienie tradycyjnych więzów rodzinnych oraz deprecjacja autorytetu starszych członków rodziny. Wspomniane zjawiska, łączące się z osłabieniem uczuć rodzinnych, najwyraźniej manifestowane są w środowisku wiejskim.

Młode pokolenie wsi coraz częściej wyłamuje się z dotychczasowych reguł obyczajowych, nie chce respektować wartości życia utrwalonych przez całe pokolenia, nie akceptuje istniejących dotychczas na wsi tradycyjnych modeli życia rodzinnego. Oczywiście, takie postawy młodego pokolenia wsi są konsekwencją określonych uwarunkowań ekonomicznych, politycznych i społecznych (wygasanie moralnej wartości ziemi, zmiana warunków produkcyjnych, rynkowych, zmiana proporcji między grupą ludności produkcyjnej i nieprodukcyjnej, migracja, przewartościowanie tradycyjnych norm etycznych, odmienność stosunków produkcji, przenikanie form życia miejskiego itp.). Tak więc procesy industrialne i urbanizacyjne oraz masowe migracje (głównie ze wsi do miast) niekorzystnie oddziałują na sytuację ludzi starszych w środowisku i rodzinie, powodując degradację społeczną i moralną ludzi starszych, wywołują uczucie zbędności i braku uznania w środowisku. Człowiek w wieku starszym bywa często osamotniony nie tylko przez brak rodziny, lecz także wskutek zrezygnowania z funkcji opiekuńczych przez własne dzieci. Jeżeli do tego osamotnienia dołącza się niesprawność psychofizyczna i brak wystarczających środków materialnych, występuje wówczas pilna potrzeba zorganizowanej pomocy, bez której nie sposób wyobrazić sobie egzystencję ludzi starszych. W przeciwnym razie w skali masowej występować będzie nędza, bezdomność, żebractwo i włóczęgostwo, które bez zorganizowanej pomocy

społecznej nie zostaną nawet złagodzone na drodze działalności filantropijnej.

Dokonujące się w naszym kraju przemiany społeczno-ekonomiczne oraz przewartościowania postaw względem ludzi starszych wywołują potrzebę szerokiej pomocy dla starszych generacji ze strony społeczeństwa, zwłaszcza ze strony państwa oraz publicznych instytucji opieki społecznej. Rozwijanie bowiem opieki nad ludźmi starszymi, których liczba systematycznie rośnie, jest moralnym i społecznym obowiązkiem państwa socjalistycznego, miernikiem humanistycznej postawy jego społeczeństwa i posunięciem możliwym do przeprowadzenia przede wszystkim w ramach takiego społeczeństwa. „Ekonomiczne, socjalne i medyczne problemy uwarunkowane procesem starzenie się ludności — jak tego dowodzi doświadczenie — nie dają się skutecznie rozwiązać w ramach społeczeństwa klasowego”.[2]



Ryc. 1. Ludność Polski w wieku starszym według województw (stan z dn. 31 VII 1972)
Die bejahrte Bevölkerung Polens (der Bestand am 31. Dezember 1972)

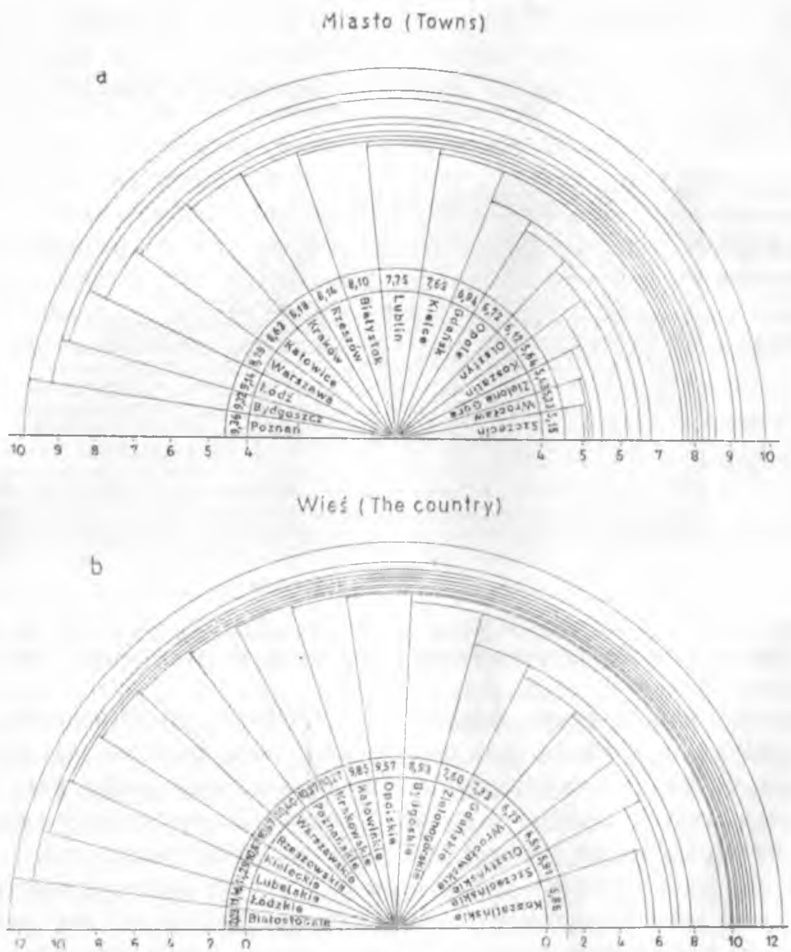
Państwo socjalistyczne dysponuje niezbędnymi instrumentami z zakresu polityki społecznej oraz odpowiednią bazą środków materialnych, które są w stanie zabezpieczyć realizację szerokiej opieki nad ludźmi w wieku starszym i sędziwym, ma więc potencjalne warunki do należytego zabezpieczenia potrzeb starszej generacji, usamodzielnienia jej, a jednocześnie do produktywnego zaangażowania i użytkowania jej doświadczeń i wiedzy w rozwoju społeczno-gospodarczym. Dlatego też jest ono zainteresowane w usuwaniu wszelkich trudności hamujących pełnowartościowe ich wykorzystanie, dla pożytku całego społeczeństwa.

---

[2] J. Dobrowolskij: *Zdorowoje nasilenije mira w XX wiekie*, Moskwa 1968, s. 166.

PROBLEM ZATRUDNIENIA I REKWALIFIKACJI LUDZI STARSZYCH

Wielu gerontologów i demografów uważa, że problem zatrudnienia i przekwalifikowania należy do najważniejszych problemów ludzi starszych, stwierdzając, że praca dla nich jest najlepszym sposobem na utrzymanie i przedłużenie sprawności psychofizycznej. Wśród ludzi zajmujących się gerontologią i geriatrią społeczną powstają pewne wątpliwości co do poglądu o szczególnym znaczeniu pracy (zwłaszcza zaś pracy zarobkowej) dla ludzi starszych.



Ryc. 2. Ludność Polski w wieku starszym według miejsca zamieszkania (stan z dn. 31 VII 1972)

Die bejahrte Bevölkerung Polens je nach dem Wohnort (der Bestand am. 31 Dezember 1972)

Na temat zatrudnienia i sytuacji zawodowej ludzi starszych w Polsce dysponujemy nader skromnymi informacjami. Te zaś, które istnieją, mają charakter fragmentaryczny, niekompletny i nie w pełni reprezentatywny Stad też ten zespół informacji ma jedynie charakter wycinkowy, nie dający pełnego obrazu sytuacji zawodowej ludzi starszych, tym samym nie może stanowić podstawy do wyciągania w pełni poprawnych wniosków i nie upoważnia do uogólnień.

Jest rzeczą bezsporną, że populacja ludzi starszych pod względem zatrudnienia i sytuacji zawodowej nie może być scharakteryzowana w sposób jednoznaczny. Różny jest bowiem odsetek ludzi w wieku starszym zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i nieuspołecznionej, inna jest liczba ludzi starszych pracujących na wsi i w mieście, zróżnicowany jest odsetek pracujących mężczyzn i kobiet w wieku starczym, zarobkujących samodzielnie oraz niesamodzielnie itp. ryc. 2.

Według badań przeprowadzonych przez Katedrę Socjologii Pracy Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, w 1969 r. w Polsce pracowało zawodowo około 9000 tys. osób w wieku starszym. Spośród czynnych zawodowo ludzi starych przeważająca część, wynosząca 80,3%, pracowała w gospodarstwach rolnych, a jedynie 19,7% zatrudnionych było poza rolnictwem. Wśród ludności starszej zatrudnionej w gospodarstwach rolnych pracowało 53% mężczyzn i 47% kobiet. O ile proporcja mężczyzn i kobiet starszych pracujących w rolnictwie była mniej więcej zrównoważona, to wśród zatrudnionych poza rolnictwem wykazała ona znaczne odchylenie na rzecz pracujących mężczyzn. Poza gospodarstwami rolnymi pracowało bowiem ponad dwukrotnie więcej mężczyzn (68%), niż kobiet (32%). (Porównaj liczby tabeli 1).

Z badań Katedry Socjologii Pracy SGPiS wynika, że spośród pracującej

Tab. 1. Struktura zatrudnienia ludzi starszych
Die Struktur von Beschäftigung der alten Leute

Wyszczególnienie	Ogółem[a]	Razem	Mężczyźni	Kobiety
Pracujący w gospodarstwie rolnym	80,3	100	53,0	47,0
Pracujący poza gospodarstwem rolnym	19,7	100	68,0	32,0
Ogółem pracujący	35,4	100	56,0	44,0
Nie pracujący poza gospodarstwem rolnym	72,5	100	29,7	70,4
Nie pracujący w gospodarstwie rolnym	27,5	100	30,1	69,9
Ogółem nie pracujący	64,6	100	29,7	70,3
Razem	100,0	100	39,0	61,0

Źródło: J. Staręga: *Ludzie starsi a praca* [w:] *Problemy ludzi starych w Polsce*, Warszawa 1974, s. 107.

[a] odsetki liczone od liczby ludności w wieku 65 lat i więcej.

liczby ludzi starszych w Polsce na każdych czterech mężczyzn trzech pracowało w rolnictwie, a jeden poza. Spośród starszych kobiet, co druga pracowała w rolnictwie, a co dziesiąta poza rolnictwem. Większość mężczyzn w wieku starszym, zatrudnionych w rolnictwie, osiągnęło już 75 lat życia, a wśród kobiet 70 lat i więcej. Wśród ludności starszej zatrudnionej w pozarolniczych gałęziach gospodarki narodowej co piąta osoba pracowała fizycznie oraz co trzecia umysłowo. Środowisko wiejskie charakteryzuje się więc nie tylko większym odsetkiem ludzi w wieku poprodukcyjnym niż miejskie, ale i większym zróżnicowaniem aktywności zawodowej między ludnością wiejską i miejską, zwłaszcza między aktywnością zawodową mężczyzn i kobiet. Zjawisko to można tłumaczyć lepszym stanem zdrowia ludności wiejskiej niż ludności miejskiej (wynikającym głównie z faktu życia w przyrodniczym środowisku), czynnikami ekonomicznymi wynikającymi z tego, że ludzie starsi na wsi nie korzystają w swojej podstawowej masie z form instytucjonalnego zaopatrzenia (rent, emerytur, domów rencisty, a do niedawna i z opieki lekarskiej).

Z przeprowadzonych badań wyraźnie wynika, że aktywność zawodowa ludzi starszych charakteryzuje się dużą amplitudą wieku i nie kończy się ona po przekroczeniu określonej granicy (np. wieku emerytalnego) oraz, że w znacznym stopniu modyfikują tę aktywność stosunki własnościowe i prawne, zwłaszcza w relacji ludności zamieszkałej w miastach i na wsiach. Najwymowniejsze w tym względzie są liczby, obrazujące strukturę zatrudnienia ludzi starszych według poszczególnych klas wieku, płci i miejsca zatrudnienia, co zawiera tabela 2.

Analiza liczb tabeli 2 wskazuje wyraźnie na bardzo istotne zróżnico-

Tab. 2. Struktura pracujących w starszym wieku według płci i miejsca zamieszkania (w procentach)
Die Struktur der Zerteilung von arbeitenden alten Leuten je nach Geschlechtern und Wohnungsort

Klasy wieku	Ogółem pracujący		Mężczyźni pracujący				Kobiety pracujące			
			w gospodarstwach rolnych		poza gospodarstwami rolnymi		w gospodarstwach rolnych		poza gospodarstwami rolnymi	
	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto
Ogółem	50	22	75	61	17	28	52	45	4	5
65—69	59	26	82	82	20	36	65	51	7	12
70—74	49	18	77	65	16	28	49	—	2	5
75—79	46	2	67	—	—	23	48	—	3	1
80 i więcej	23	4	44	—	—	5	25	—		1

Źródło: J. Staręga: *op. cit.*, s. 108, tab. 2.

wanie w poziomie aktywności zawodowej ludzi starszych zatrudnionych w rolnictwie i poza rolnictwem. Poziom aktywizacji zawodowej ludzi starszych pracujących w gospodarstwach rolnych jest kilkakrotnie wyższy niż pracujących poza nimi. Przytoczone liczby są potwierdzeniem znanego na ogół faktu, że egzystencja ludzi starszych mieszkających na wsi jest mniej korzystna w porównaniu z sytuacją innych grup zawodowych w wieku starszym. Dlatego też znaczny odsetek ich na wsi musi pracować do późnej starości, a właściwie do śmierci. Sytuacja ekonomiczna i społeczna ludzi starszych na wsi różni się bowiem w sposób zasadniczy od sytuacji osób starszych w mieście. Wynika to przede wszystkim z odmienności konkretnych stosunków własnościowych, prawnych i socjalnych istniejących dotychczas na wsi.

Główną rolę w kształtowaniu poziomu aktywizacji zawodowej ludzi starszych na wsi odgrywają czynniki związane z koniecznością zabezpieczenia własnej egzystencji, wynikające przede wszystkim ze specyfiki pracy i bytu rodziny chłopskiej. Wiadomo, że na wsi ludność w starszym wieku w przeważającej liczbie korzysta z dwóch podstawowych form materialnego zabezpieczenia swojej egzystencji. Pierwszy polega na tzw. „dożywociu" i dotyczy tych ludzi, którzy przekazują swoje gospodarstwa spadkobiercom w zamian za dożywotnie świadczenia. Druga natomiast forma odnosi się do osób, które nie mają następców, lub których dzieci wyemigrowały ze wsi i nie mogą przekazać im swoich gospodarstw. Bardzo często dzieci tej grupy rolników podejmują pracę w mieście, nie poczuwając się do obowiązku pełnienia funkcji opiekuńczych wobec swoich rodziców. Sytuację tę pogarsza fakt, że ludzie starsi na wsi w swojej podstawowej masie nie korzystają z form instytucjonalnego zaopatrzenia. W obecnych warunkach występują ponadto trudności z korzystnym zbyciem gospodarstwa. W tych okolicznościach ludzie w wieku starszym na wsi zmuszeni są pracować nawet w wieku sędziwym dla zabezpieczenia sobie egzystencji.

Z przeprowadzonych badań wynika, że dość istotnym czynnikiem wpływającym na zawodową aktywność ludzi starszych, pracujących zwłaszcza poza rolnictwem, jest wykształcenie. Spośród ogółu starszych mężczyzn z zawodów nierolniczych, legitymujących się cenzusem akademickim, około 52% było aktywnych zawodowo. Natomiast mężczyźni starsi z wykształceniem podstawowym stanowili 22%. Współzależność pomiędzy poziomem wykształcenia i aktywizacją zawodową ujawnia się również wśród kobiet w wieku straszym. Spośród pracujących kobiet w wieku starszym 43% stanowiły kobiety z wyższym wykształceniem, a jedynie 3% z wykształceniem podstawowym. [3] Z przytoczonych liczb można wnosić,

[3] J. Staręga: *Ludzie starsi a praca* [w:] *Problemy ludzi starych w Polsce*, Warszawa 1974, s. 112.

że pracownikom starszym, wysoko kwalifikowanym łatwiej jest dostać pracę niż pracownikom o niskich kwalifikacjach. Przy ich zatrudnianiu daje się przede wszystkim preferencje nagromadzonej wiedzy, doświadczeniu oraz rozsądkowi, przezorności i odpowiedzialności itp.

Powyższe rozważania stanowią chyba dostateczną przesłankę podważającą pogląd, że ludzie starsi stanowią jedynie ciężar dla ludności w wieku produkcyjnym. Produkcyjne angażowanie ludzi starszych oraz korzystanie z ich wiedzy i doświadczenia powino być skrzętnie wykorzystane w procesie dalszego rozwoju społeczno-ekonomicznego. Polityka zatrudnienia powinna więc dążyć do takiego sposobu wykorzystania ludzi w wieku starszym, aby uniknąć możliwego marnotrawstwa ich doświadczeń i kwalifikacji zawodowych, oraz aby przeciwdziałać ich degradacji moralnej i materialnej. Ostatecznym probierzem aktywności zawodowej ludzi starszych powinna być chęć do pracy, a nie określony przez prawo wiek emerytalny. W związku z tym należałoby postulować dobrowolne zatrudnienie ludzi starszych — w dowolnym wymiarze czasu w zależności od ich życzenia i stanu zdrowia. Wydaje się, iż słuszną rzeczą byłoby uelastycznienie wieku emerytalnego i stworzenie możliwości kontynuowania pracy zawodowej tym, którzy podjęliby taką decyzję, oraz danie możliwości wcześniejszego jej przerwania przez innych. Nieodwołalne zejście z rynku pracy po osiągnięciu kalendarzowego wieku emerytalnego powinno być maksymalnie ograniczone. Kierowanie na emeryturę powinno być każdorazowo uzgodnione z zainteresowanym pracownikiem.

ZAOPATRZENIE EMERYTALNE

Proces starzenia się ludności, wywołując niekorzystne zmiany w organizmie ludzkim, powoduje ograniczenie lub całkowitą utratę zdolności do pracy, a w ostatecznej konsekwencji pozbawia znaczną część ludzi starszych zdolności do samodzielnej egzystencji. Stąd też ograniczenie lub utrata samodzielności ekonomicznej ludzi starszych wysuwa na czołowe miejsce potrzebę poprawy sytuacji materialnej tej grupy ludności i zapewnienia jej godziwych warunków bytowych.

We współczesnym świecie, kiedy coraz częściej nie są akceptowane tradycyjne struktury rodzinne, oparte na ścisłej więzi pokoleń i na wzajemnych uwarunkowaniach ich egzystencji, kiedy zanikają opiekuńcze funkcje rodziny w tradycyjnym rozumieniu, rolę zabezpieczenia potrzeb materialnych ludzi starszych przejmują zinstytucjonalizowane formy opieki. Należy w związku z tym podkreślić, że w obecnych czasach prawie we wszystkich państwach świata, niezależnie od ich różnic ustrojowych i ekonomicznych, istnieje tendencja do zdejmowania funkcji opiekuńczych z rodziny i podejmowania mniej lub bardziej udanych prób instytucjonalnego zabezpieczenia starości. Tendencje w tym zakresie wiążą się ściśle

z postępującym procesem starzenia się ludności, z przedłużaniem się dalszego trwania życia człowieka z jednoczesnym spadkiem dzietności. Te formy opieki, mające jeszcze dotychczas w wielu krajach świata charakter pomocy charytatywnej i filantropijnej są najczęściej sankcjonowane przez państwo w postaci systemów emerytalnych. W ten sposób państwowe systemy emerytalne odgrywają decydującą rolę w kwestii zabezpieczenia materialnych potrzeb ludzi w wieku starszym.

Funkcjonujące w Polsce systemy zaopatrzenia emerytalnego stanowią niewątpliwie jeden z najważniejszych działów ubezpieczeń społecznych. Środki pieniężne świadczone przez instytucje zaopatrzenia emerytalnego stanowią w istocie podstawowe źródło utrzymania ludzi starszych, którzy nie czerpią środków do życia z prowadzonych indywidualnie gospodarstw rolnych oraz z prowadzonej na własny rachunek działalności zarobkowej. Ubezpieczenia emerytalne w Polsce obejmują wszystkich, bez wyjątku, pracowników oraz osoby pozostające w stosunku służbowym, z tytułu którego otrzymują wynagrodzenie z budżetu państwa (zawodowi wojskowi i niektórzy funkcjonariusze państwowi). Ubezpieczenie emerytalne przysługuje również członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz tej części rolników indywidualnych, którzy są skłonni do przekazania ziemi państwu w zamian za rentę. Spośród osób wykonujących działalność zarobkową na rachunek własny z ubezpieczenia emerytalnego korzystają rzemieślnicy, właściciele taksówek oraz niektóre osoby pracujące na rzecz uspołecznionych jednostek na podstawie umów ajencyjnych lub umów za prace zlecone. Systemy ubezpieczeń emerytalnych w Polsce, oprócz wymienionych osób, obejmują również członków ich rodzin. Istniejące w naszym kraju systemy zaopatrzenia emerytalnego gwarantują ubezpieczonym świadczenia w przypadku osiągnięcia wieku emerytalnego lub w przypadku inwalidztwa, a członkom ich rodzin — w razie śmierci ubezpieczonego. Uprawnionym do emerytur i rent przysługuje ponadto prawo do wszelkich świadczeń socjalnych, jakie przysługują osobom czynnym zawodowo; a więc do opieki lekarskiej otwartej i zamkniętej, sanatoriów, wypoczynku w domach wczasowych i ośrodkach wypoczynkowych, do urządzeń socjalnych i kulturalnych zakładów pracy, w których ostatnio byli zatrudnieni. Poza świadczeniami w postaci emerytur i wymienionych przydziałów miejsc w ośrodkach leczniczych i wypoczynkowych, ludzie starsi mogą być umieszczani w domach rencisty oraz w domach dla nieuleczalnie chorych, jeżeli stan ich zdrowia tego wymaga.

Polskie ustawodawstwo oddzielnie dla każdej płci ustala granicę wieku uprawniającego zatrudnionych do uzyskania zaopatrzenia emerytalnego dla siebie i rodzin: dla mężczyzn 65 lat, dla kobiet 60 lat. Dla pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia oraz wykonujących czynności wymagające szczególnej sprawności psychofizycznej

polskie normy prawne przewidują obniżenie granic wieku emerytalnego od 5 do 10 lat (górnicy, lotnicy, nauczyciele). Przepisy prawne uzależniają świadczenia emerytalne z tytułu wieku od długości okresu zatrudnienia lub ubezpieczenia — 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet. Polskie ustawodawstwo gwarantuje ochronę prawną starszym pracownikom. Polega ona na zakazie ich zwalniania przez wypowiedzenie stosunku pracowniczego w ostatnich dwóch latach przed nabyciem uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego. Procownikom całkowicie lub częściowo niezdolnym do pracy, którzy mają odpowiedni okres zatrudnienia lub ubezpieczenia (w zależności od wieku inwalidy okres ten wynosi do 5 lat) przysługują renty inwalidzkie. W przypadku osób, które stały się inwalidami wskutek wypadków przy pracy lub chorób zawodowych, nie jest wymagany warunek posiadania określonego stażu zatrudnienia lub ubezpieczenia. Bliskiej rodzinie ubezpieczonego, który przed śmiercią pobierał emeryturę lub rentę inwalidzką albo spełniał warunki upoważniające do przyznania mu jednego z tych świadczeń, przysługują uprawnienia do renty rodzinnej. Do pobierania renty rodzinnej uprawnione są osoby spełniające warunki przewidziane odpowiednimi aktami normatywnymi. Przepisy prawne wszystkich obowiązujących w Polsce systemów zaopatrzenia emerytalnego przyjmują ogólną zasadę, że prawo do emerytur lub rent ulega zawieszaniu w okresie, gdy pobierający rentę osiąga zarobek z tytułu zatrudnienia lub dochodów z innych źródeł — przekraczający ustalone odpowiednimi przepisami maksymalne granice. Równocześnie jednak przewidziano wiele sytuacji wyjątkowych, w których nie następuje zawieszenie prawa do świadczeń, mimo że świadczeniobiorca osiągnął wyższe zarobki lub dochody od przewidzianego maksimum, lub następuje wypłata świadczeń w zmniejszonej wysokości. Sprawy te regulują w sposób szczegółowy odpowiednie akty normatywne. W tablicy 3 zamieszczone zostały dane charakteryzujące kształtowanie się liczby osób ubezpieczonych w Polsce w latach 1938—1972.

Tab. 3. Liczba ubezpieczonych w Polsce w latach 1950—1972
Die Zahl der Versicherten in Polen in den Jahren 1950—1972

Rok	Przeciętna liczba ubezpieczonych w tysiącach		Udział procentowy ubezpieczonych w ogólnej liczbie ludności	
	pracowników	pracowników wraz z rodzinami	pracowników	pracowników wraz z rodzinami
1950	5 155	11 809	20,6	47,0
1955	6 779	14 243	24,6	51,7
1960	7 524	17 993	25,3	60,0
1965	9 116	22 366	29,0	71,0
1970	10 868	25 488	33,3	78,0
1971	11 251	25 900	34,2	79,0
1972	11 811	27 300	35,7	82,6

Źródło: Obliczenia własne na podstawie *Roczników Statystycznych GUS* z lat 1967—1973.

Z danych tabeli 3 wynika, że w ciągu lat 1950—1972 liczba ubezpieczonych pracowników w Polsce wzrosła z 5 mln 155 tys. osób w roku 1950 do 11 mln 811 tys. osób w 1972 r., czyli o 6 mln 560 tys. osób. Liczba natomiast ubezpieczonych wraz z członkami ich rodzin podniosła się z 11 mln 809 tys. osób w roku 1950 do poziomu 27 mln 300 tys. osób w 1972 r. Przyrost absolutny ogółu ubezpieczonych w ciągu rozpatrywanego okresu równał się 15 mln 491 tys. osób. Liczba ubezpieczonych pracowników w 1950 r. stanowiła 20,6% ogólnej liczby ludności Polski. W roku 1972 udział ubezpieczonych pracowników w ogólnej liczbie ludności równał się 35,7%. Jeżeli na początku badanego okresu (w 1950) ubezpieczeniami społecznymi objęto 47% ogółu ludności w Polsce, to w 1972 r. — 82,6% ludności. W ciągu więc lat 1950—1972 liczba ubezpieczonych w Polsce bez mała podwoiła się.

W celach porównawczych warto przytoczyć niektóre dane liczbowe charakteryzujące sytuację ubezpieczeń społecznych w Polsce okresu międzywojennego. W latach bezpośrednio poprzedzających drugą wojnę światową różne instytucje ubezpieczenia społecznego obejmowały w Polsce około 2 mln 360 tys. pracowników. Ubezpieczeni pracownicy stanowili wówczas zaledwie 6,8% ogólnej liczby ludności, ogół zaś ubezpieczonych (pracownicy wraz z rodzinami) około 14% ludności. Należy przy tym wyjaśnić, że w okresie międzywojennym znaczna liczba osób pracowała jedynie dorywczo i nie posiadała stałego prawa do świadczeń, nie tak jak w okresie PRL, kiedy pracownicy mają z reguły stałe zatrudnienie i stałe prawo do świadczeń ze strony instytucji ubezpieczających.

Tab. 4. Dynamika wzrostu liczby ubezpieczonych w Polsce w latach 1950—1972
Die Steigerungsdynamik der Zahl von Versicherten in Polen in den Jahren 1950—1972

Rok	Pracownicy ubezpieczeni (w tysiącach osób)			Wskaźniki dynamiki liczby pracowników ubezpieczonych	
	gospodarka uspołeczniona	gospodarka nieuspołeczniona	ogółem	podstawa stała 1950 — 100	podstawa ruchoma rok poprzedni = 100
1950	4 885	270	5 155	100	118
1955	6 671	198	6 779	132	104
1960	7 366	158	7 524	146	101
1965	8 937	179	9 116	177	105
1970	10 645	223	10 868	211	104
1971	11 043	208	11 251	218	103
1972	11 602	209	11 811	229	105

Źródło: Obliczenia własne w oparciu o dane *Roczników statystycznych GUS* z lat 1967—1973.

Z danych tabeli 4 wynika, że w latach 1950—1972 nastąpił bardzo dynamiczny rozwój liczby ubezpieczonych w Polsce. Przyjmując za podstawę stan pracowników ubezpieczonych w 1950 r., otrzymujemy wskaź-

nik dynamiki ogólnej liczby ubezpieczonych pracowników w 1972 r. równający się 229%. Średnioroczne tempo przyrostu liczby pracowników ubezpieczonych w latach 1950—1972 równało się 4,5%.

Ten dynamiczny rozwój liczby ubezpieczonych w Polsce jest wynikiem głębokich przemian ekonomiczno-społecznych, które dokonały się w Polsce po drugiej wojnie światowej, przede wszystkim zaś uspołecznienia środków produkcji oraz intensywnych procesów industrializacyjnych i urbanizacyjnych. W ciągu rozpatrywanego okresu nastąpiły w Polsce bardzo istotne i głębokie przeobrażenia nie tylko w ogólnym systemie ubezpieczeń społecznych, ale przede wszystkim w jego najważniejszym dziale, tj w zakresie zaopatrzenia emerytalnego (por. liczby tabeli 5).

Tab. 5. Świadczenia emerytalne w porównaniu ze wszystkimi świadczeniami pieniężnymi z tytułu ubezpieczeń społecznych w Polsce w latach 1955—1972

Die Pensionsleistungsbeträge im Vergleich mit Gesamtzahlungsleistungen auf Grund der Sozialversicherungen in Polen in den Jahren 1955—1972

Rok	Przeciętna liczba emerytur i rent (w tysiącach)	Ogół wydatków w mld zł z tytułu:		Udział emerytur i rent w świadczeniach ubezpieczeń społecznych
		ubezpieczeń społecznych	emerytur i rent	
1955	1209	10 600	3 100	29,2
1960	1369	22 000	11 100	50,9
1965	1787	30 808	17 563	57,4
1970	2327	49 425	33 914	68,6
1971	2497	57 340	38 993	68,0
1972	2665	63 388	42 623	67,2

Źródło: *Rocznik statystyczny GUS 1969*, s. 544—545 oraz *Rocznik statystyczny GUS 1973*, s. 577—578.

Realizacja programu pomocy społecznej ze strony państwa wymaga znacznych nakładów finansowych. O daleko idącym zainteresowaniu naczelnych władz państwowych sprawami ludzi starszych w naszym kraju najlepiej świadczą liczby tabeli 5. Wynika z nich, że w ciągu lat 1955—1972 nastąpił w Polsce ponad dwukrotny wzrost liczby wypłaconych świadczeń emerytalnych (z 1 mln 209 tys. w 1955 r. do 2 mln 665 tys. w 1972 r.).

W ciągu rozpatrywanego okresu nastąpił w Polsce szczególnie intensywny rozwój świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczeń społecznych. W 1955 r. ogólne wydatki na wszystkie świadczenia pieniężne z tytułu ubezpieczeń społecznych wyniosły 10,6 mld zł., a w 1972 r. wydatki te osiągnęły poziom 65,4 mld zł. Wzrost więc równał się 52,8 mld zł. W roku 1972 (w porównaniu z 1955 r.) nastąpił więc prawie 6-krotny wzrost ogólnych wydatków pieniężnych na ubezpieczenia społeczne w Polsce. W latach 1955—1972 nastąpił w naszym kraju bardzo intensywny rozwój świadczeń emerytalnych. Globalne wydatki na emerytury i renty wzrosły z 3,1 mld zł (w 1955 r.) do ponad 42,6 mld zł (w 1972), czyli o 39,5 mld zł. Tak więc

w ciągu lat 1955—1972 nastąpił w Polsce niemal 14-krotny wzrost wydatków na świadczenia emerytalne (wskaźnik dynamiki, gdy 1955=100, wynosi 1374%). W r. 1955 wydatki pieniężne z tytułu świadczeń emerytalnych stanowiły blisko jedną trzecią (29,2%) ogólnych wydatków na wszystkie rodzaje świadczeń ubezpieczenia społecznego. W roku 1972 świadczenia emerytalne stanowiły już prawie dwie trzecie (67,2%) globalnych wydaktów na ubezpieczenia społeczne.

Tab. 6. Kształtowanie się przeciętnych płac i świadczeń emerytalnych miesięcznych w Polsce w latach 1955—1972

Die Gestaltung der durchschnittlichen monatlichen Ruhegeldleistungen und Soziallasten in Polen in den Jahren 1955—1972

Rok	Przeciętny poziom w złotych		Wskaźniki dynamiki 1955=100		Udział pracowniczych emerytur i rent w zarobkach
	płace	emerytury i renty	płac	emerytur i rent	
1972	1020	193	100,0	100,0	18,9
1971	1550	620	152,0	321,5	40,0
1970	1868	781	183,1	404,7	41,8
1965	2232	1147	218.8	594,3	51,4
1960	2351	1219	234,9	631,2	51,8
1955	2511	1265	246,1	655,1	50,3

Źródło: *Rocznik statystyczny GUS 1969*, s. 536 i 545 oraz *Rocznik statystyczny GUS 1973*, s. 570 i 578.

Liczby tabeli 6 obrazują dynamikę przeciętnych płac miesięcznych netto w gospodarce uspołecznionej oraz dynamikę przeciętnego poziomu miesięcznego świadszeń emerytalnych w Polsce w latach 1955—1972. Czytanie tych liczb daje podstawę do twierdzenia, że dynamika przeciętnych świadczeń miesięcznych z tytułu rent i emerytur w znacznym stopniu przewyższała dynamikę przeciętnych płac miesięcznych netto, jakie kszałtowały się w gospodarce uspołecznionej. Z danych liczbowych zestawionych w tabeli 6 wynika bowiem, że przeciętny poziom płac nett pracowników gospodarki uspołecznionej w latach 1955—1972 wzrósł o 146,1% (z 1020 zł do 2511 zł). W tym samym czasie przeciętny poziom miesięcznych rent i emerytur podniósł się o 555,1% (ze 193 zł do 1265 zł). Warto w związku z tym zauważyć, że w ciągu lat 1955—1972 wzrost globalnych wydatków na emerytury i renty w Polsce równał się 1274,2%. Przeciętna wysokość miesięczna emerytur i rent stanowiła w 1955 r. około 19% przeciętnej płacy miesięcznej netto (w gospodarce uspołecznionej) w roku zaś 1972 relacja ta wynosiła ponad 50%. W ciągu lat 1955—1972 nastąpił więc wzrost o około 31%.

Liczby tabeli 7 ukazują proporcje zachodzące pomiędzy średnim poziomem emerytury — z jednej strony, a przeciętną rentą inwalidzką i rodzinną — z drugiej strony. Z proporcji tych wynika, że przeciętna wysokość miesięcznej renty inwalidzkiej stanowiła w 1965 r. około 76%

Tab. 7. Przeciętny poziom miesięczny emerytur oraz rent inwalidzkich i rodzinnych w Polsce w latach 1965—1972

Die durchschnittliche Monatshöhe der Pensionen sowie der Invaliden- und Familienrenten in Polen in den Jahren 1965—1972

Rok	Emerytury	Renty inwalidzkie		Renty rodzinne	
	w złotych	w złotych	odsetek emerytury	w złotych	odsetek emerytury
1965	989	756	76,4	597	60,4
1966	1027	773	75,3	618	60,2
1967	1057	792	74,9	666	63,0
1968	1117	873	74,6	767	66,4
1969	1324	952	71,9	847	64,0
1970	1459	1017	69,7	911	62,4
1971	1561	1072	68,7	976	62,5
1972	1617	1094	67,6	998	62,0

Źródło: *Rocznik statystyczny GUS 1973*, s. 578.

przeciętnej emerytury. W roku 1972 relacja ta uległa wyraźnemu spadkowi i równała się około 68% średniej emerytury. Taki stan rzeczy uwarunkowany był w głównej mierze szybszym tempem dynamiki świadczonych rent inwalidzkich, w porównaniu do tempa wzrostu przeciętnych emerytur. Gdy natomiast chodzi o relację pomiędzy przeciętną rentą rodzinną a przeciętną emeryturą, to w ciągu lat 1965—1972, uległa ona pewnej tylko (nieznacznej zresztą) poprawie, wzrosła z 60,4% w roku 1965 do 62% w roku 1972. Wzrost ten wyniósł więc zaledwie 1,6%. Tak więc, w rozpatrywanym okresie tempo dynamiki przeciętnej renty rodzinnej oraz tempo dynamiki przeciętnej emerytury były zbliżone.

Dynamikę wzrostu wydatków na świadczenia emerytalne w zestawieniu z dynamiką wzrostu dochodu narodowego i funduszu płac w Polsce na przestrzeni lat 1955—1972 przedstawiają liczby tabeli 8.

Czytajęc liczby tabeli 8 stwierdzamy, że tempo dynamiki wydatków na świadczenia emerytalne znacznie wyprzedziło dynamikę wzrostu dochodu narodowego i ogólnego funduszu płac. W ciągu lat 1955—1972 dochód narodowy wzrósł o 851% (z 212,4 mld zł do 951 mld zł) a globalne wydatki na świadczenia emerytalne wzrosły w tym czasie o ponad 1274% (z 3,1 mld zł do 42,6 mld zł). Podane wyprzedzenie wydatków na zaopatrzenie emerytalne stwierdzamy, porównując je z ogólnym funduszem płac. W rozpatrywanych latach globalny fundusz płac wzrósł tylko o 316,3% (z 85,6 mld do 356,4 mld zł), podczas gdy wydatki z funduszu emerytalnego podniosły się o wspomniane już 1274%.

Z przeprowadzonych obliczeń wynika, że w latach 1955—1972 tempo wzrostu łącznych wydatków na świadczenia emerytalne było w Polsce ponad 4-krotnie szybsze od tempa wzrostu dochodu narodowego i globalnego funduszu płac. Dowodzi to niezaprzeczalnie, że w dziedzinie świadczeń na zaopatrzenie emerytalne miał miejsce w naszym kraju najinten-

Tab. 8. Relacje pomiędzy dochodem narodowym, ogólnym funduszem płac i globalnymi wydatkami na świadczenia emerytalne w Polsce w latach 1955—1972

Die Relationen zwischen dem Nationaleinkommen, dem Gesamtlohnfonds und den Globalauslagen für die Pensionsleistungen in Polen in den Jahren 1955—1972

Rok	Dochód narodowy podzielony		Globalny fundusz płac		Globalne wydatki na świadczenia emerytalne			
							udział procentowy w:	
	w miliardach złotych	wskaźnik 1955 = 100	w miliardach złotych	wskaźnik 1955 = 100	w miliardach złotych	wskaźnik 1955 = 100	dochodzie narodowym	funduszu płac
1955	212,4	100,0	85,6	100,0	3,1	100,0	1,5	3,6
1960	375,1	176,6	144,3	168,7	11,1	358,1	3,0	7,7
1965	527,6	248,4	204,5	238,9	17,5	564,5	3,3	8,6
1970	731,5	344,2	294,4	343,9	33,9	1093,6	4,7	11,5
1971	842,3	396,5	320,2	373,3	39,0	1258,0	4,6	12,2
1972	951,0	447,2	356,4	416,3	42,6	1374,2	4,5	12,0

Źródło: *Rocznik statystyczny GUS 1956*, s. 294; *Rocznik statystyczny GUS 1964*, s. 71; *Rocznik statystyczny GUS 1969*, s. 92, 536, 544; *Rocznik statystyczny GUS 1973*, s. 128, 568, 577.

sywniejszy rozwój. Fakt ten jest świadectwem korzystnych przeobrażeń i potwierdzeniem, że socjalistyczne państwo ma potencjalne warunki ku temu, by w dziedzinie opieki nad ludźmi starszymi odegrać pionierską rolę.

POMOC SPOŁECZNA DLA LUDZI STARSZYCH

Zadania, jakie ma do rozwiązania pomoc społeczna dla ludzi w wieku starszym, są szczególnie doniosłe i odpowiedzialne. Problemy ludzi starszych i opieki nad nimi są bowiem bardzo złożone i trudne. Prawidłowo zorganizowana opieka społeczna i efektywna pomoc dla starszych generacji wymaga wspólnego i jednoczesnego działania specjalistów z zakresu zagadnień: medycznych, psychologicznych, ekonomicznych, socjologicznych, demograficznych, gerontologicznych i geriatrycznych. Węzłowym problemem w systemie zabezpieczania społecznego ludzi starszych jest możliwość wszechstronnego zaspokojenia ich najistotniejszych potrzeb na poziomie nie odbiegającym od przeciętnego standardu życiowego całego społeczeństwa.

Podstawową formę pomocy społecznej dla ludzi starszych jest pomoc środowiskowa. Chodzi głównie o to, aby osób wymagających pomocy nie odrywać od środowiska, w którym dotychczas przebywają, lecz udzielać pomocy w miejscu ich zamieszkania. W Polsce, podobnie jak i w innych krajach system pomocy społecznej, dotyczy w zasadzie organizacji życia człowieka starszego i przejawia się w formie pomocy w usługach, w na-

turze, świadczeniach pieniężnych oraz domach opieki społecznej. System usług ma przede wszystkim na celu zapobieganie chorobom i leczenie osób starszych (uzdrowiska, rehabilitacja), aktywizowanie zawodowe i społeczne osób starszych, przedłużanie pracy zawodowej (praca chałupnicza, praca w organizacjach społecznych), świadczenie pomocy domowej (sprzątanie, mycie, gotowanie, przygotowywanie posiłków osobom starszym o ograniczonej sprawności życiowej), organizowanie życia kulturalnego i wypoczynku, świadczenie pomocy w zakresie poradnictwa życiowego i prawno-społecznego oraz regulowanie i kształtowanie właściwych stosunków w rodzinie i najbliższym środowisku. System pomocy w naturze ma na celu zaspokojenie konkretnych potrzeb życiowych ludzi starszych, jak dostarczanie posiłków, żywności, odzieży, obuwia, opału, środków i narzędzi pracy oraz środków przeciwko zniekształceniom i kalectwu. System świadczeń pieniężnych uzupełnia system rent (w przypadku gdy osoba nie nabyła uprawnień rentowych), łagodzi okresowe skutki materialnych trudności (śmierć jednego żywiciela rodziny, długotrwała choroba, czasowa utrata pracy) oraz rozwiązuje doraźne potrzeby ludzi starszych.

Bardzo ważnym odcinkiem działalności w zakresie pomocy społecznej jest umieszczenie osób starszych w domach pomocy społecznej. W domach tych znajdują zakwaterowanie osoby, które ze względu na wiek lub stan zdrowia nie mają możliwości samodzielnego przystosowania się do życia. Są to domy rencistów, w których lokowane są osoby nie wymagające stałej opieki lekarsko-pielęgniarskiej oraz domy specjalne dla osób przewlekle chorych (astmatyków, niewidomych, umysłowo chorych, umysłowo niedorozwiniętych).

Prawidłowy rozwój pomocy społecznej spoczywa głównie na barkach honorowo pracujących opiekunów społecznych. Działają oni w tzw. rejonach opiekuńczych przy komitetach blokowych w miastach, wsiach i osiedlach. Łącznikami między terenowymi opiekunami społecznymi a jednostką nadrzędną są gminni opiekunowie społeczni przy urzędach gminnych oraz osiedlowi — działający w miastach. Celem działalności opiekunów społecznych jest poznanie potrzeb pomocy społecznej w swoich rejonach działania oraz samodzielne zaspakajanie potrzeb ludzi starszych przy współudziale środowiska i organizacji społecznych. Opiekunowie społeczni zgłaszają do organów pomocy społecznej takie sprawy, których załatwienie wymaga środków finansowych bądź działania wykraczającego poza ich kompetencje. Zakres działalności opiekunów społecznych jest bardzo rozległy i obejmuje takie sprawy, jak pomoc ludziom starszym, niedołężnym, samotnym, inwalidom, dzieciom i młodzieży pozbawionej opieki, psychicznie chorym i rodzinom nie mogącym samodzielnie rozwiązywać własnych trudności.

SYTUACJA MIESZKANIOWA LUDZI STARSZYCH

Nie wymaga głębszych uzasadnień teza, że problemy mieszkaniowe odgrywają bardzo ważną rolę w życiu ludzi starszych. Mieszkanie o odpowiednim standardzie wyposażenia „może łagodzić upośledzenie, być urządzeniem rehabilitacji, nieodpowiednie zaś pogłębia — upośledzenie, ubezwłasnowolnia”. [4]

W Polsce nie prowadzi się, jak dotychczas, systematycznych studiów z zakresu sytuacji i potrzeb mieszkaniowych ludzi starszych, dlatego też nie dysponujemy odpowiednimi materiałami typu statystycznego, w oparciu o które można byłoby przeprowadzić pogłębioną analizę sytuacji mieszkaniowej ludzi w wieku starszym i w wieku sędziwym. Z konieczności zmuszeni będziemy potraktować omówienie sytuacji mieszkaniowej ludzi starszych jedynie w sposób sumaryczny, bez dokładnego wnikania w problematykę.

Procesy urbanizacyjne, obok tendencji do wyżów demograficznych, należały do podstawowych czynników kształtujących rozwój sytuacji mieszkaniowej w okresie PRL. Rola tego czynnika była dwukierunkowa. Wywoływała z jednej strony bardzo szybki i wielostronny wzrost potrzeb mieszkaniowych, drugiej zaś — dynamizowała budownictwo komunalne i mieszkaniowe, uniemożliwające zaspokojenie stale rosnących potrzeb. W wyniku dynamicznych procesów urbanizacyjnych zwiększył się bardzo znacznie odsetek ludności obdzielonej mieszkaniami o miejskim standardzie, a więc mieszkaniami o relatywnie wysokim poziomie wyposażenia. W latach 1950—1970 ogólna liczba mieszkań w miastach wzrosła z 2 455 tys. do 4 507 tys., czyli powiększyła się o 2 052 tys. W okresie tym wskaźnik przyrostu efektów mieszkaniowych przewyższał wskaźnik przyrostu ludności. W wyniku tego poprawiły się podstawowe wskaźniki charaktery-

Tab. 9. Podstawowe wskaźniki charakteryzujące sytuację mieszkaniową w miastach
Die Grundindexe von Wohnungslage in Städten

Rok	Liczba mieszkań na 1 tysiąc mieszkańców	Liczba gospodarstw domowych na 1 tysiąc mieszkań	Odsetek mieszkań zajętych przez jedno gospodarstwo
1950	255	133	77,4
1960	257	122	83,0
1970	264	120	84,9

Źródło: A. Andrzejewski: *Postępy urbanizacji a standard warunków mieszkaniowych i komunalnych w świetle wyników narodowego spisu powszechnego 1970 r.* Maszynopis powielony. Warszawa 1974, s. 8.

[4] J. Piotrowski: *Miejsce człowieka starszego w społeczeństwie* [w:] *Problemy ludzi starszych w Polsce*, Warszawa 1974, s. 97.

zujące sytuację mieszkaniową w naszym kraju, o czym świadczą liczby zamieszczone w tabeli 9.

Bardzo istotne zmiany, które dokonały się w miastach, nie były jednak na tyle wystarczające, aby radykalnie polepszyć niekorzystną sytuację niedoboru samodzielnych mieszkań. W ciągu lat 1950—1970 utrzymywała się nadal nadwyżka liczby gospodarstw domowych nad liczbą mieszkań, która przykładowo wynosiła w 1950 r. — 790 tys., w 1960 r. — 796 tys., w 1970 r. — 883 tys.[5]

Odmienne skutki wywołały procesy urbanizacyjne i ruchy migracyjne ze wsi do miast w zakresie warunków mieszkaniowych w środowisku wiejskim. Wspomniane procesy doprowadziły z jednej strony do względnej stabilizacji ludności wiejskiej i zmniejszenia potrzeb mieszkaniowych, z drugiej strony spowodowały przenoszenie wzorców kulturowych i modeli życia miejskiego (w tym również i wzrost aspiracji mieszkaniowych). Zjawiska te wywołały wzrost zapotrzebowania na mieszkania oraz stały się stymulatorem budownictwa mieszkaniowego i poprawy jego standardu (wielkość, wyposażenie mieszkań). Liczba mieszkań na wsi wzrostła z 226 (w 1950 r.) do 230 mieszkań na 1 tys. mieszkańców (w r. 1970), a jednocześnie zwiększyły się ich rozmiary, co doprowadziło do istotnej poprawy warunków mieszkaniowych na wsi oraz do zmniejszenia dysproporcji między wsią i miastem w zaludnieniu mieszkań, o czym świadczą liczby tabeli 10.

Tab. 10. Wielkość i zaludnienie mieszkań w miastach i na wsi
Die Wohnungsgrösse und die Bevölkerungsdichte von Wohnungen in Stadt und Dorf

Rok	Wielkość mieszkania w izbach		Zaludnienie w osobach na izbę	
	miasto	wieś	miasto	wieś
1950	2,43	2,26	1,55	1,95
1960	2,50	2,42	1,53	1,80
1970	2,77	3,00	1,32	1,44

Źródło: A. Andrzejewski: *op. cit.*, s. 9.

W ciągu lat 1950—1970 bardzo wydatnie poprawiło się wyposażenie mieszkań. Liczba mieszkań posiadających wodociąg wzrosła ponad trzykrotnie z 1 mln 039 tys. (w 1950 r.) do 3 mln 784 tys. (w 1970 r.). W 1970 r. około 75% całości zasobów mieszkaniowych w miastach wyposażono w instalację wodociągową. Bardzo poważnie zwiększyła się również liczba mieszkań miejskich posiadających łazienkę, a mianowicie: z 349 tys. (w 1950 r.) do 2 mln 366 tys. (w 1970 r.). Tak więc w 1970 r. ponad 50%

[5] A. Andrzejewski: *Postęp urbanizacji a standard warunków mieszkaniowych i komunalnych w świetle wyników narodowego spisu powszechnego 1970 r.* Maszynopis powielony, Warszawa 1974, s. 8.

ogólnych zasobów mieszkaniowych w miastach posiadało łazienkę. W ciągu rozpatrywanego okresu wzrosło również wyposażenie mieszkań miejskich w centralne ogrzewanie i ciepłą wodę bieżącą. W r. 1970 instalacje centralnego ogrzewania posiadało 36,2% ogółu mieszkań w miastach, a 36,9% mieszkań w miastach wyposażonych było w ciepłą wodę bieżącą.[6] Takich postępów w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej jak w miastach, nie odnotowano również na wsi, gdzie poza niewątpliwymi osiągnięciami w zakresie elektryfikacji zabudowań, postępy w dziedzinie rozwoju urządzeń komunalnych, a w konsekwencji i w dziedzinie wyposażenia mieszkań przychodziły zbyt wolno.[7] Stwierdzono nikłe postępy w zaopatrzeniu terenów miejskich w wodę i wodociągi. Do roku 1970 zaledwie 6,3% mieszkań na wsi posiadało instalację wodociągową, z tym, że w większości przypadków były to mieszkania pracowników zawodów pozarolniczych mieszkających na wsi.

Nie ulega wątpliwości, że pod wpływem wyników budownictwa mieszkaniowego w całym kraju nastąpiła pewna poprawa również w sytuacji mieszkaniowej ludzi starszych. Spotkać się można jednak z obawami, że występująca poprawa nie przebiega równomiernie dla wszystkich grup ludności i że w niewielkim tylko stopniu dotyczy ludzi w wieku starszym. Wyniki badań ankietowych potwierdzają te obawy i jednoznacznie określają sytuację mieszkaniową starszych generacji jako trudną, znaczny bowiem odsetek mieszkań pozostających w dyspozycji ludzi starszych ma niski standard. W wiekszości przypadków ludzie w podeszłym wieku zajmują mieszkania w starym budownictwie, pozbawione podstawowych instalacji techniczno-sanitarnych, takich jak: wodociągi, łazienki, centralne ogrzewanie, wyposażenie mieszkań w kuchnie gazowe lub elektryczne, a budynki w dźwigi osobowe, potrzebne ludziom starszym zajmującym mieszkania na wyższych kondygnacjach. Ponadto większość mieszkań zajmowanych przez osoby starsze — to mieszkania jedno- lub dwuizbowe. Bardzo często ludzie starsi zajmują mieszkania wspólnie z dziećmi lub krewnymi, stąd też znaczna ich liczba nie stanowi mieszkań o charakterze samodzielnym, lecz wspólnie użytkowane, o wysokim zagęszczeniu, szczególnie uciążliwym dla ludzi starszych. Wspólne mieszkanie zmusza bowiem ludzi starszych do przystosowania się do norm i sposobów życia współlokatorów. Z jednej strony — ogranicza to ich swobodę, a z drugiej strony — rodzi konflikty i napięcia. Stąd też przeważająca liczba ludzi starszych chciałaby mieszkać oddzielnie, przy czym wyraża opinię, że najlepszym rozwiązaniem byłoby mieszkanie w pobliżu dzieci lub krewnych.

Sytuacja ludzi starszych na wsi jest bardziej niekorzystana, niż w

[6] Andrzejewski: *op. cit.*, s. 9.

[7] A. Stasiak: *Perspektywy rozwoju niektórych usług komunalnych na wsi*, „Trybuna Spółdzielcza” 1971, z. 4, s. 11.

innych grupach zawodowych. Ludzie ci często nie są w stanie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb życiowych, szczególnie mieszkaniowych. Z reguły mieszkają przy rodzinach, nie mając przeważnie pomieszczenia wydzielonego dla siebie. Jeżeli zaś mieszkają sami (najczęściej ludzie samotni lub bezdzietni), to w przypadku choroby lub kalectwa, zdani są najczęściej na pomoc sąsiadów lub dalszych krewnych. Dlatego znaczny odsetek ludzi starszych ze wsi mieszka w zakładach pomocy społecznej (domy opieki). W związku z trudną na ogół sytuacją mieszkaniową ludzi starszych w naszym kraju należałoby wydatnie zwiększyć i polepszyć jakość zasobów mieszkaniowych przeznaczonych dla ludzi starszych. Rozwiązanie problemu mieszkaniowego ludzi starszych w Polsce nie jest tylko sprawą budownictwa mieszkaniowego. Jest to również zagadnienie racjonalnej gospodarki istniejącymi zasobami i całego systemu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, który w większym stopniu niż dotychczas winien preferować specyficzne potrzeby ludzi w starszym wieku. Polityka mieszkaniowa i społeczna winna dążyć do tego, aby grupy ludności starszej mogły korzystać z ogólnej poprawy warunków mieszkaniowych co najmniej w takim samym stopniu, jak inne grupy społeczeństwa. Wydaje się, że wraz z wieloma rozwiązaniami legislacyjnymi w dziedzinie poprawy warunków życia ludzi starszych konieczna jest odpowiednia regulacja przepisów w prawie budowlanym i prawie lokalowym. Dotyczy to w pierwszym rzędzie wyposażenia mieszkań w odpowiedni sprzęt i urządzenia ich dla ludzi starszych o ograniczonej sprawności fizycznej.

WNIOSKI KOŃCOWE

Proces starzenia się ludności wywołuje wielorakie problemy (społeczne, ekonomiczne, medyczne), których rozwiązanie stanowi jedno z podstawowych zadań polityki społecznej współczesnego państwa i należy do moralnych i społecznych obowiązków jego społeczeństwa. Państwo bowiem ma obowiązek zapewnić ludziom w wieku starszym odpowiedni szacunek i pozycję społeczną oraz nie dopuścić do ich degradacji moralnej i społecznej.[8]

Postępujący proces starzenia się ludności w naszym kraju staje się obecnie niezwykle poważnym problemem społecznym, który nakłada na władze państwowe i na społeczeństwo obowiązek intensywnego rozwijania opieki nad ludźmi w wieku starszym. Ludziom w wieku starszym należy bowiem nie tylko zapewnić materialne i bytowe warunki egzystencji, lecz także zagwarantować odpowiednią pozycję społeczną oraz otoczyć ich powszechnym szacunkiem i poważaniem. „Należy — jak mówi

---

[8] E. Rosset: *Starzenie się społeczeństw — problem demograficzny XX wieku* [w:]*Problemy ludzi starych w Polsce,* Warszawa 1974, s. 47.

nestor polskich demografów E. Rosset — uczynić wszystko, aby stali się równouprawnioną częścią społeczeństwa i aby przestali być jego marginesem, należy wyplenić obcą logice i duchowi socjalizmu dyskryminację i społeczną degradację starości".[9]

Należy stwierdzić, że naczelne władze polityczne i państwowe w Polsce wykazują duże zainteresowanie ludźmi starszymi, stąd też problemtyka ta wysuwa się na czoło zagadnień polityki społecznej w naszym kraju. Nie oznacza to jednak, że sytuacja ludzi starszych w Polsce nie wymaga jeszcze dalszej poprawy.

Wydaje się, że dla złagodzenia aktualnej sytuacji ludzi starszych w Polsce program polityki społecznej winien w szerszym zakresie uwzględniać problemy ludzi w wieku starszym. Polityka społeczna powinna przede wszystkim wypracować elastyczny system przenoszenia pracowników na emeryturę, który stwarzałby możliwości przedłużenia aktywności zawodowej w czasie pobierania renty. Wraz z podnoszeniem się ogólnego standardu życiowego nieodzowny staje się system zapewniający osobom starszym odpowiedni poziom świadczeń emerytalnych. Pozytywną rolę w tym zakresie mogłoby spełnić wprowadzenie w życie powszechnego systemu ubezpieczeń dobrowolnych. System taki umożliwiłby zainteresowanym osobom, będącym jeszcze w wieku pełnej sprawności do pracy, zapewnienie sobie lepszych warunków materialnych na starość.

Problem dobrowolnych ubezpieczeń ma szczególne znaczenie dla ludności wiejskiej. Sejm PRL uchwalił 29 maja 1974 r. ustawę, która reguluje zasady przekazywania gospodarstw rolnych w zamian za rentę oraz za spłaty pieniężne; możliwość zakupienia renty zależy od wielkości obszarowej przekazywanego gospodarstwa (co najmniej 2ha) oraz od wielkości wpłaconej kwoty pieniężnej.[10] Należy podkreślić, że sytuacja ekonomiczna i społeczna ludzi w wieku starszym na wsi jest bardziej niekorzystna od ludzi starszych pozostałych grup zawodowych w naszym kraju. Stąd też szczególnie pilnym zadaniem polityki społecznej jest realizacja skutecznej pomocy dla ludności wiejskiej. Sytuacja tej ludności — to przede wszystkim skomplikowany problem opiekuńczy, rodzący najwięcej przykrych dramatów rodzinnych związanych z tradycją „dożywocia" i „wycugu". Proces starzenia się ludności wiejskiej — to również poważny problem ekonomiczny. Z badań przeprowadzonych bowiem przez Ministerstwo Rolnictwa wynika, że w roku 1971 było 705 317 gospodarstw prowadzonych przez rolników w wieku 60 lat i więcej. Wśród nich 113 856

[9] E. Rosset: *op. cit.*, s. 48—49.

[10] Warto zauważyć, że ustawa z 4 stycznia 1968 r. dawała możliwości uzyskania renty tym rolnikom, którzy dobrowolnie przekazywali na własność państwa nieruchomości rolne o obszarze 5 ha i więcej.

nie posiadało następców.[11] Oznacza to, że około 25% obszaru użytków rolnych w 1971 r. znajdowało się w dyspozycji rolników w wieku starszym. Przeprowadzone badania wykazały, że uzyskiwane wyniki produkcyjne w tych gospodarstwach są o około 20—30% niższe od wyników przeciętnych.

Przyspieszony rytm procesu starzenia się ludności wiejskiej oraz zjawisko pozostawania gospodarstw bez młodych następców w sposób szczególnie wyraźny występują w pobliżu wielkich aglomeracji przemysłowych. Przemysł i budownictwo są bowiem tymi działami gospodarki narodowej, które wciągają największy odsetek ludności wiejskiej, zwłaszcza młodzieży. Procesy industrialne i łączące się z nimi procesy urbanizacyjne niekorzystnie modelują profil struktury wiekowej ludności wiejskiej, powodując systematyczny wzrost odsetka ludzi starszych. Taki stan rzeczy pociąga za sobą wzrost obciążeń pracującej ludności wiejskiej na rzecz ludności w wieku poprodukcyjnym, która w większości nie korzysta z instytucjonalnych form zaopatrzenia (renty, emerytury). Obciążenie generacjami nieprodukcyjnymi rodziny chłopskiej (dziećmi i starcami), wywołuje w niej bardziej niekorzystne skutki ekonomiczne, niż wśród innych grup zawodowych w Polsce. Stąd też współczesna rodzina chłopska coraz częściej nie chce brać na siebie obowiązku funkcji opiekuńczych nad ludźmi starszymi, i w konsekwencji ekonomiczna i społeczna sytuacja ludzi starszych na wsi jest gorsza od osób starszych w mieście.

Wydaje się, że poważną rolę w poprawie sytuacji ludzi starszych w naszym kraju odegrać może dalsza rozbudowa domów rencisty oraz domów pomocy społecznej dla osób wymagających stałej wyspecjalizowanej opieki. Występuje ponadto pilna potrzeba tworzenia w nowo budowanych bądź modernizowanych szpitalach oddziałów dla osób przewlekle chorych. Niezbędne jest organizowanie domów dziennego pobytu, jako miejsca wspólnych posiłków, zajęć fizycznej rehabilitacji i kulturalnych, bez utraty dotychczasowej samodzielności zamieszkania. Należałoby podjąć budowę kompletnych obiektów mieszkalnych typu pensjonatowego ze stołówką i podstawową opieką pielęgniarską — na zasadzie pełnej odpłatności dla osób w starszym wieku.

Należy oczekiwać generalnej poprawy w zakresie rozwoju usług uwalniających ludzi starszych od wielu uciążliwych kłopotów życiowych, takich np. jak: upowszechnienie dostaw towarów do domu, odbiór i dostawa bielizny przez przedsiębiorstwa pralnicze, rozwój usług domowych w zakresie sprzątania, drobnych napraw itp. Rozwój usług specjalnie nastawionych na zaspokojenie potrzeb starszego i często samotnego człowieka

---

[11] A. Szemberg: *Gospodarstwa bez następców*, „Studia i Materiały IER", 1971, z 331, s, 2—19.

złagodziłby napływ reflektantów do domów rencisty i domów spokojnej starości. Należałoby poza tym w naszym kraju szkolić odpowiednich pracowników etatowych, którzy wspólnie z lekarzami rejonowymi i środowiskowymi pielęgniarkami byliby w stanie zapewnić pomoc w organizowaniu życia ludziom starszym. Braki w tym zakresie są bardzo odczuwalne, mimo istnienia od kilku lat szkół pracowników socjalnych. Społeczni opiekunowi terenowi nie są bowiem pod wieloma względami przygotowani do należytego spełnienia tej funkcji.

W związku z trudną sytuacją mieszkaniową ludzi starszych w naszym kraju, powinno się zwiększyć i polepszyć jakość dotychczasowej substancji mieszkaniowej przeznaczonej dla ludzi w wieku starszym. Należałoby również zracjonalizować gospodarkę istniejącymi zasobami mieszkaniowymi i cały system zaspokajania potrzeb mieszkaniowych, który w większym niż dotychczas stopniu winien preferować specyficzne potrzeby ludzi w starszym wieku. Należy dążyć do tego, aby grupa ludności starczej mogła korzystać z poprawy warunków mieszkaniowych co najmniej w takim samym stopniu, jak inne grupy społeczeństwa.

РЕЗЮМЕ

Работа посвящена анализу экономического и общественного положения старых людей в Польше. Автор рассматривает не только те последствия, которые вызывает процесс старения населения, но и те задачи, которые стоят перед социальной политикой в области оказания помощи старым людям. Результаты проведенных исследований подтвердили необходимость эффективного решения проблемы места и роли старого человека в нашем обществе.

В статье предложены меры по материальному обеспечению группы старых людей и способы преодоления препятствий, стоящих на пути старых людей к полноценной жизни. Автор выдвигает требование, чтобы общество гарантировало старым людям общественное уважение и соответствующее общественное положение, не допуская их к моральной и общественной деградации. Кроме того, показываются огромные материальные усилия государства в деле улучшения материального положения старых людей в Польше.

ZUSAMMENFASSUNG

Im Artikel hat man eine Untersuchung durchgeführt die ökonomische und soziale Lage der alten Leute in Polen darzustellen. Der Verfasser hat auf die Folgen, die den Alterungsprozess der Bevölkerung verursachen sowie auch die Aufgaben gezeigt, die vor der sozialen Politik im Bereich der Hilfeleistung den alten Leuten stehen. Die Untersuchungsergebnisse haben die Notwendigkeit der wirkungsvollen Lösung des Problems der Stelle und Rolle der alten Leute in unserer Gesellschaft.

Im Artikel hat man die Wirkungsweise der Sicherung der angemessenen Existenz für die Gruppe der alten Leute und das Verfahren der Beseitigung der

sozialen Hindernisse auf dem Weg zur Vollwertigkeit ihres Lebens, dargestellt. Der Verfasser verlangt, dass die Gesellschaft den alten Leuten eine entsprechende Wertschätzung und soziale Stelle sichern und ihre morale und soziale Degradierung verhüten sollte.

Im Artikel hat man riesigen materiellen Kraftaufwand und die Bemühung des Staates für die Verbesserung der Lage der alten Leute in Polen dargestellt.